

Badania nad dyskursem populistycznym: wybrane podejścia

Praca zbiorowa pod redakcją
Agnieszki Stępińskiej i Artura Lipińskiego



Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
Poznań 2020

VI. Politolingwistyczne badania nad populizmem. Perspektywa narracyjna

Sylwia Czubaj-Kuźmin

Większość dotychczasowych polskich badań językoznawczych nad populizmem ogranicza się do opisywania środków retorycznych i erystycznych, wykorzystywanych w komunikacji politycznej oraz cech stylu języka populistów, wskazując na potoczność, emocjonalizację języka, nawet wulgarność (Bralczyk, 1999; Ozóg, 2006). Tymczasem, jeśli przyjmujemy, że populizm jest zjawiskiem społecznym znajdującym odzwierciedlenie w języku, zawężenie rozumienia populizmu do wyliczania retorycznych chwytów perswazyjnych wykorzystywanych przez aktorów politycznych, które sprawiają, że dana wypowiedź jest uznawana za populistyczną, prowadzi do tego, iż wyniki badań nie obejmują wielu czynników kontekstu, jak np. szeroko rozumiana sytuacja polityczna.

Jedną z nowych i ciekawych politolingwistycznych propozycji badawczych pozwalających poszerzyć ogląd populizmu jest narzędzie zaliczane do metodologii kognitywnej, posługujące się kategorią „językowego obrazu świata”. Proponując kognitywizm w badaniach nad populizmem, M. Kołodziejczak i M. Wrześniewska-Pietrzak w rozdziale IV niniejszego tomu zwracają uwagę, iż wśród charakterystycznych elementów przemawiających za określeniem tekstu jako populistycznego jest kreowana w obrębie tego dyskursu specyficzna wizja świata, w którym nadawca sytuuje się po stronie zajmującego centralne miejsce „mitycznie” pojmowanego ludu, osadzając go zawsze w opozycji do „nie-ludu”. Obraz tego świata jest uproszczony, co wiąże się z wysokim stopniem zrozumiałości populistycznego komunikatu.

Innym niż kognitywizm politolingwistycznym podejściem do badań nad populizmem jest skierowanie uwagi na narracyjny charakter ludzkiego przeżywania świata oraz budowania tożsamości i potraktowanie populizmu jako swoistej opowieści. Ujęcie takie pozwala uchwycić świadomościowy poziom zjawiska, jakim jest populizm, a ponadto uwzględnić jego aspekt procesualny i kontekstualny. Niniejszy tekst stanowi propozycję ujęcia populizmu właśnie jako rodzaju narracji, oferowanej odbiorcom opowieści. Dzięki rytualnym powtórzeniom owej opowieści populisty, bazując na zbiorowych emocjach, buduje poczucie wspólnoty wokół podzielanych wartości i wyznacza odbiorcom pewien horyzont poznawczy.

Perspektywa narracyjna w badaniach nad populizmem

Kategoria narracji z zaczerpniętymi z teorii literatury narzędziami analizy zajmuje jedno z naczelných miejsc w wielu dziedzinach nauk humanistycznych (Łebkowska,

2012, s. 186). Psychologia (Trzebiński, 2008), historiografia czy nurt badań nad pamięcią zbiorową i traumą kulturową (LaCapra, 2009), a nawet prawoznawstwo, również sięgają po to narzędzie (Cichocki, 2016), korzystając z jego potencjału wyjaśniającego. Popularność zdobywa kategoria narracji w kontekście nowych mediów (Šmid, 2016). Nawet w nowoczesnych formach marketingu sięga się po opowieści o markach jako po narzędzia wpływu (Mistewicz, 2011).

Próbę poszukiwania odpowiedzi na pytanie o przydatność narracji w różnych dyscyplinach naukowych podjęła K. Rosner w książce pt. *Narracja, tożsamość i czas* (Rosner, 2003), przyczyn ekspansji tej kategorii autorka upatruje w zmianie rozumienia pojęcia podmiotu, zwanego w różnych naukach jednostką ludzką, jaźnią bądź tożsamością (Rosner, 2003, s. 6). Cechami narracji, które przesądziły o jej atrakcyjności na różnych polach badawczych była zarówno czasowość, jak i skończoność narracji, znajdująca odzwierciedlenie w nowym spojrzeniu na człowieka.

Początki teorii narracji dotyczą badań formalistów rosyjskich nad kompozycją fikcji literackiej. Najwybitniejszym ich osiągnięciem, pracą która zaważyła na dalszym rozwoju literackiej teorii narracji, jest *Morfologia bajki* W. Proppa. Wyróżnił on 31 typów działań postaci literackich oraz 7 typów bohaterów literackich (Burzyńska i Markowski, 2007; Rosner, 2003). Czerpiąc z pracy W. Proppa inspirację do badania w tekstach nie treści, lecz schematów narracyjnych, francuscy narratystyści (m.in. T. van Dijk czy T. Todorov), zafascynowani również pomysłami L. Hjemsleva i N. Chomsky'ego próbowali konstruować modele gramatyki tekstów narracyjnych (Rosner, 2003, s. 11; Burzyńska i Markowski, 2007, s. 288–289).

W nurcie kulturowych badań nad narracją wywodzących się od analizy bajek W. Proppa zainteresowanie badaczy ewoluowało od problemu kompozycji, sekwencji zdarzeń, ku pojęciu narracji jako jednej ze zdolności poznawczych człowieka do ujmowania własnego życia i procesów zachodzących w świecie w całościowe struktury sensu (Rosner, 2003, s. 12; Jakubowski, 2016, s. 16). Za naturalną predyspozycją człowieka, obok kompetencji gramatycznej i pragmatycznej, uznano kompetencję narracyjną (Burzyńska, 2004; Muszyński, 2014). Wielu badaczy narracji zwraca uwagę na fakt, iż człowiek nie tylko wytwarza narracje, ale również jego procesy mentalne mają charakter narracyjny. Dzięki nim – na jawie i w marzeniach – przepracowujemy nasze doświadczenia, planujemy przyszłe działania. Stąd też pojęcie narracji jest też mocno eksploatowane w psychologii i psychiatrii. Znalazło zastosowanie m.in. do reinterpretacji pojęć wykorzystywanych w terapii psychoanalitycznej Zygmunta Freuda. K. Rosner (1999, s. 14) zwraca uwagę, iż „w toku życia reinterpretujemy wiele aspektów naszej autonarracji. Jak to określa R. Schafer, rozwój jednostki można określić przez zmianę pytań, na które poszukuje ona odpowiedzi w swej autonarracji. Jest zrozumiałe, że takie pojęcie narracji znajduje np. zastosowanie w interpretacji procesu kuracji psychoanalitycznej. Pozwala ono określić przebieg psychoanalizy jako proces, w którym przez interpretację niepowiązanych, niezrozumiałych bądź wypartych fragmentów powstaje spójna, możliwa do zaakceptowania przez analizowanego opowieść o jego życiu, z którą może się on utożsamić”.

W socjologii pojęcie narracji łączy się z badaniami nad tożsamością zbiorową (np. Gensburger, 2008; Trzeszczyńska, 2013; Masłowska, 2014). Nie sposób tu przywołać całości literatury przedmiotu, dość wymienić choćby prace polskich socjologów: B. Szackiej (Szacka, 1992; 2008) czy P. T. Kwiatkowskiego (Kwiatkowski, 2008).

Ciekawą pozycją są również badania na temat narracji dogmatycznych I. Jakubowskiej-Branickiej (2013). Odwołując się do pojęcia schematów narracyjnych organizujących wiedzę o świecie, autorka analizuje język narracji totalitarnych.

Znaczenie narracji doceniają również badacze traumy kulturowej (Bielik-Robson, 2004). *Per analogiam* do badań nad traumatycznymi przeżyciami jednostki analizie poddawane są traumy, które dotknęły zbiorowości, takie jak Holokaust, apartheid, kolonializm, czy atak na WTC 11 września 2001 roku (Łysiak, 2015). Praktyczne funkcje narracji w badaniach nad traumą zbiorową jeden z jej najważniejszych badaczy widzi następująco: „Narracja pomaga nie zmieniać przeszłości poprzez wątpliwe przepisywanie historii, ale najwyżej przepracować symptomy posttraumatyczne w terażniejszości w sposób, który daje szansę przyszłości. Umożliwia ona także opowiedzenie wydarzeń, a także przywołanie doświadczenia, zazwyczaj poprzez nielinarne ruchy, które pozwalają traumie na zapisanie się w języku: w jego wahaniach, niebezpośredniości, pauzach i milczeniach. Narracja może również, szczególnie poprzez zaświadczenie i składnie świadectwa, pomóc w sposób performatywny otworzyć zamkniętą dotąd przeszłość” (LaCapra, 2009, s. 158–159).

Z kolei rola narracji w refleksji nad historiografią sprowadza się do przewyciężania pozytywistycznego paradygmatu obecnego wcześniej w prowadzeniu badań historycznych (Topolski, 2008). Zwrócono wówczas uwagę na zapośredniczony charakter wiedzy o przeszłości i niemożność porównywania narracji historycznej z faktami, a jedynie z innymi narracjami o tym zdarzeniu. Stanowisko narratystyczne w debacie nad nowym paradygmatem miało gorących zwolenników i przeciwników (Rosner, 2003, s. 53). Na przykład H. White i L. O. Mink traktują narrację jako podstawową kategorię w metodologicznej refleksji nad historią (Rosner, 1999 s. 8). Zmiana paradygmatu podniosła znacząco np. rolę tzw. *oral history* w badaniach nad przeszłością.

Opierając się na dokonaniach innych dyscyplin dotyczących narracji i czerpiąc z nich inspirację, na gruncie badań nad populizmem warto zwrócić uwagę na powinowactwa wynikające z faktu, iż narracyjnie rozumiana rzeczywistość daje możliwość powiązania odległych wydarzeń z przeszłości i tych aktualnie przeżywanych z planami na przyszłość poprzez wskazanie motywu przewodniego, nadrzędnego sensu uzasadniającego działania i zachowania jednostki. Zabieg ten – łączenie tego, co minione z tym, co utopijne jest cechą świata przedstawionego kreowanego przez populistycznych narratorów. Pisząc o źródłach populizmu w wyobrażeniach zbiorowych, A. Sepkowski zwraca uwagę na przyrodzoną ludzkości potrzebę poprawiania świata: „Człowiek nigdy nie przestanie [...] szukać dróg do lepszego świata, bo dążenie do „dobrostanu” jest niejako naturalnym tropizmem, co możemy weryfikować także naszą praktyką życiową. W strukturach mitycznych różnych kultur odnajdujemy archetyp rajski – wyraz tęsknoty za światem doskonałym, sytym, harmonijnym, zbawionym od zła i ten archetyp jest tworzycem nadziei „długiego trwania”, rodzi przestrzenie obietnicy, czyli soterologie społeczne, zwykle kojarzone z potocznym populizmem” (Sepkowski, 2006, s. 99).

Ciekawą propozycję badania historii wyobrażenia sobie rzeczywistości społecznej przedstawił B. Baczek. Jak zauważa B. Baczek (1994), utopia i pamięć zbiorowa rozciągają się między dwom biegunami tej samej osi wyobrażeń społecznych, wzajemnie się dopełniając i wspierając. Podkreśla on, iż utopie egzorcyzmują przyszłość, nadając strukturę nadziejom zbiorowym i marzeniom o lepszym społeczeństwie, podobnie jest

w przypadku konstruowania pamięci zbiorowej. Populiści mogą na wiele sposobów zarządzać zbiorową nadzieją, wykorzystując archetyp rajski – retrospektywnie lub prospektywnie, sugerując oceny aktualnej sytuacji z perspektywy ideału z przeszłości lub z przyszłości. Analiza obu typów narracji: prospektywnych i retrospektywnych zdaje się być bardzo płodna poznawczo.

Prócz instrumentów badawczych znanych z literaturoznawstwa i badań nad tożsamościami zbiorowymi do analizy narracji populistycznych zastosowanie znajdują narzędzia analityczne pragmatyki językowej. Politolingwistyka bowiem składa się z dwóch komponentów „politologicznego” oraz „lingwistycznego” i umożliwia interpretację z pozycji ich współwystępowania (Rittel, 1996, s. 94). Perspektywa ta uwzględnia przede wszystkim silną kontekstowość populizmu. Politolingwistyka metodologicznie pozostaje w sferze badań pragmalingwistycznych, a teoretycznie i strukturalnie zakorzeniona jest w retoryce¹ (Bartoszewicz, 2005, s. 14), przynależy do tzw. lingwistik heteronomicznych i rozpatruje język w stosunku do struktury społecznej (Rittel, 1996, s. 93), co przemawia za zasadnością jej wykorzystania do badania populizmu, czyli zjawiska społecznego znajdującego odzwierciedlenie w języku.

Forma, jaką przybiera populizm, jest však silnie zdeterminowana kontekstem, w którym populizm występuje. O naturze populizmu jako podobnego do kameleona pisze P. Taggart, zauważając, że populizm przyjmuje barwy otoczenia. Dlatego nie zawsze da się zauważyć niektóre cechy wspólne populizmu występującego w różnych aspektach czasu i miejsca (Taggart, 2004, s. 275). Narracja populistyczna zatem ma wszelkie cechy aktu mowy, czyli aspekty pragmatyczne. Relacje te dobrze oddaje stwierdzenie P. Nowaka (2006, s. 201): „Zależności między pragmalingwistyką a narracją dotyczą przełożenia teorii aktów mowy, kooperacji i grzeczności komunikacyjnej na płynność i atrakcyjność narracji, a z kolei opowiadanie historii i realizacja narracyjnych skryptów kulturowych wpływa na skuteczność wykonywanych przez nadawców czynności mowy – fortunność komunikacji”.

Pisząc o języku polityki, J. Bralczyk zauważa, iż „najwyraźniej charakteryzowałyby go cechy pragmatyczne: specyficzność sytuacji, gatunków wypowiedzi, stosunków między nadawcą i odbiorcą oraz specyficzność sposobu używania języka do nazywania, opisywania i apelowania” (Bralczyk, 2007, s. 292). Spojrzenie na język polityki z tej perspektywy niesie za sobą ważne konsekwencje dla rozumienia zjawiska populizmu mającego odzwierciedlenie w języku. Populizm jako silnie skontekstualizowany mógłby wobec tego być traktowany jako swoiste narzędzie do zastosowania w różnych warunkach politycznych i różnych sytuacjach komunikacyjnych. A cechy narracji populistycznej, te stałe i te zmienne, uzależnione będą od takich aspektów rzeczywistości jak: nadawca i odbiorca, ich relacja i wzajemna wiedza o sobie, czas, miejsce zdarzenia mownego, cel komunikacyjny. Szukanie zatem cech owej narracji uwarunkowane jest wielością kontekstów, uwzględniać musi czynniki polityczne, jak np. ustrój polityczny, układ aktorów na scenie politycznej, cechy osobowościowe

¹ I. Bartoszewicz na podstawie analizy przemówień polskich i niemieckich polityków w latach 1989–1995 wyodrębniła szereg toposów materialnych, m.in. topos „polskiej drogi do UE”, topos „od wrogów do przyjaciół”, topos „pojednania”. Bazując na narracjach dotyczących obchodów rocznic zbrodni katyńskiej, autorka niniejszego artykułu, wykazała występowanie w ich obrębie następujących toposów: topos „nie ludzkiej ziemi”, „naruszonej sprawiedliwości”, „sprawiedliwych Rosjan”, „przyjaciół Moskali” i „wierchuszki”, por. Czubaj-Kuźmin, 2012; 2014.

nadawców, rolę w narracji populistycznej kategorii deiktycznych: „tu”, „teraz”, „my” (inkluzywne bądź eksluzywne), „wy”, „oni”.

W narracji populistycznej nie tylko znaczenie zaimków deiktycznych uwarunkowane jest kontekstem, ale również znaczenie innych słów zostaje definiowane kontekstowo. Przykładami mogą być chociażby, jakże istotne dla narracji populistycznej, słowa „lud” i „elita”. Od samych nadawców narracji zależy, kogo uznają za przynależnych do obu kategorii. Treść pojęć uzależniona jest od doraźnych celów i potrzeb. W perspektywie epistemologicznej narrację obdarza się zazwyczaj funkcją kreowania świata. To mówca definiuje sytuację, w jakiej znajduje się audytorium, nadaje temu audytorium określoną tożsamość i czyni z niego bohatera, stawiając mu pewne cele (Wasilewski, 2012, s. 118).

Przy czym, często dochodzi w narracji populistycznej do łamania opisywanej w pragmatyce zasady jakości, polegającej na mówieniu prawdy (Zdunkiewicz, 1993, s. 259–270) – potrzeby perswazyjne odpowiadają za reprodukcję określonych schematów narracyjnych, niezależnie od prawdziwości. Zasada „mów prawdę” w narracji populistycznej podobnie jak w literaturze zostaje zawieszona. Stosowane w tej narracji reprezentatywy modalne nie wyrażają faktu, a jedynie możliwość wystąpienia czegoś (Nowak, 2016, s. 203), natomiast presuponowane fakty, nie wymagają udowodnienia. Z kolei deklaratywy (Searle, 1980) zmieniają rzeczywistość poprzez samo ich wygłoszenie. Niektóre z nich są naturalnym elementem każdej narracji. O charakterze populistycznym narracji może przesądzać ich frekwencja.

Ponadto kategoria narracji umożliwia przesunięcie punktu ciężkości z przestrzegania reguły jakości (mówienia prawdy) na dramatyczność i efekty performatywne (Burzyńska, 2008, s. 24), co jest nie bez znaczenia w przypadku narracji populistycznej. Narracja rozwija się w czasie, jest strukturą spajającą w całość i porządkującą pojawiające się fakty i wątki. Dzięki idei narracji myśl filozoficzna znalazła stosowne przesłanki, aby przejść od substancjalnego do dynamicznego ujęcia badanych podmiotów i zjawisk.

Jak pisze D. Kępa-Figura (2016, s. 238): „Używając danego języka, snujemy opowiadanie o świecie w ramach określonej narracji zawartych w danym języku, czyli w ramach językowego obrazu świata. Tradycyjne myślenie o językowym obrazie świata miało charakter statyczny. Spostrzeżenie narracyjnego charakteru językowego obrazu świata i możliwość odwołania się do kategorii „narracja” pozwala zwrócić uwagę na dynamiczny charakter tegoż obrazu. Mówiąc metaforycznie, słowo *obraz* zawarte w wyrażeniu językowego obrazu świata, jest dla mnie synonimem filmu, obrazu ruchomego, w którym uchwycić można nie tylko to jak jest, ale także ciągłość. Pozostając w obrębie tej metafory, można powiedzieć, że tekstowy obraz świata to klatka filmowa”.

Temporalny wymiar narracji, jej procesualność, daje możliwość (re)konstruowania tożsamości podmiotów, które opowieść tworzą, jak i podmiotów, dla których zaniechanie w opowieści jest rytualnym odtwarzaniem wartości ważnych dla jej członków. Narracje otaczają nas zewsząd od mitów po internetowe fabuły, jak chociażby plotka. Ideologie, mitologie, pamięć zbiorowa mają formę opowieści. Od kształtu pierwotnych narracji, mitów – tworzywa poprzedzającego świadome działania, archetypicznych wzorców zachowań – zależy podatność na hasła populistów.

Każda narracja ma swoje umotywowanie i zawiera przesłanie zawierające ocenę i perswadowaną hierarchię wartości. Jak stwierdza J. Wasilewski (2012, s. 11):

„Narracje nie tylko porządkują informacje i organizują formę komunikatu, ale przede wszystkim formatują całe ludzkie – tak zbiorowe, jak i indywidualne doświadczenia, a w konsekwencji konstruują rzeczywistość [...], poznanie aspektów logiki narracji i jej rozmaitych mechanizmów tworzących znaczenia czy podstawowe dla kultury teksty jest jednym z kluczy do rozumienia otaczającej nas rzeczywistości społecznej i zachowań ludzkich”.

Badania antropologów dowodzą, że we wszystkich kulturach narracje dotyczą istot, które mają intencje – i usiłują sobie poradzić z problemami – by je zrealizować (Trzebiński, 2008, s. 9). Proces zamiany faktów w narracje umożliwia znalezienie ciągów przyczynowo-skutkowych i wzajemne oświetlenie swoim znaczeniem różnych elementów opowieści, pozwalając przełożyć poziom językowy komunikatu na wiedzę z poziomu świadomościowego wspólnoty w danym kontekście.

Elementem charakterystycznym struktury logiczno-argumentowej w narracji, wyrażającym tę wspólnotę doświadczeń w danym kręgu kulturowym, są toposy materialne i formalne (Emrich, 2008, s. 118–157; Abramowska, 1982, s. 3–23). Toposy to formy argumentacji i obrazowania wyrosłe z tradycji retorycznej. Pojęcie toposu ma długą i ciekawą historię. Arystoteles, w *Topikach*, używa określenia „*koinoi τόποι*”, czyli „miejsca wspólne”, które miałyby być schematami, pozwalającymi formułować argumenty do wykorzystania w konkretnej dyskusji (Arystoteles, 1978; 1988). Grecki termin przyjął się w łacinie w postaci „*loci communes*”. W pracach Arystotelesa topos rozumiany jest dwojako: w *Topikach* jako np. cel, przyczyna, gatunek, rodzaj, określenie jakościowe, ilościowe (Abramowska, 1982, s. 7), natomiast w *Retoryce* jako schemat argumentacyjny. Z kolei Kwintyliian jest twórcą pojęcia *sedes argumentorum* czyli zbioru toposów, w których mówca znajduje cegiełki gotowe do wmontowania w odpowiednie miejsca swego wywodu (Abramowska, 1982, s. 7).

Janina Abramowska, analizując znaczenie toposu na polu literaturoznawstwa, zwraca uwagę na aspekt komunikacyjny toposu. „Miejsce wspólne” zakłada bowiem istnienie wspólnoty użytkowników, w której zawierają się mówcy-nadawcy, posługujący się nim świadomie jako narzędziem perswazji, ale również odbiorcy. Porozumienie zapewnione jest dzięki temu, że znają oni kod topiczny, za którym kryje się pewna wspólna wizja świata, powszechnie uznawany system norm i wartości (Abramowska, 1982, s. 9). J. Abramowska swoje rozważania na temat toposu koncentruje głównie na jego przydatności w sferze badań literackich, niemniej podkreśla, że na uwagę zasługują również wszelkie niekanoniczne użycia toposów, np. wmontowanie toposu w miejsca lub rodzaje tekstu, które nie są jego zwykłym (literackim) obszarem funkcjonowania.

Zachodzi tu pewna paralelność pomiędzy przywoływanym przez J. Abramowską literackim materiałem badawczym a tekstami wykreowanymi w dziedzinie polityki, które stanowią materiał źródłowy dla badacza populizmu. O takim wykorzystywaniu toposów J. Abramowska (1982, s. 21) pisze: „W poezji powstańczej i rewolucyjnej możemy je znaleźć we wszystkich obiegach, także u wielkich poetów. Wiąże się to ze wzmoczoną funkcją impresywną i wynikającym z niej uproszczeniem struktury wartości. Świat dzieli się na swoich i innych, istnieje konieczność stworzenia wyrazistego obrazu przeciwnika, a nawet dwu przeciwników: wroga-kata i tych wszystkich obojętnych, którzy chcą uniknąć udziału w walce, a którym zarzuca się gnuśność, tchórzostwo i zdradę. [...] Na rzecz kultury topicznej działają ciągle te same czynniki – prze-

waga funkcji impresywnej oraz szeroki adres odbiorczy. Chęć pozyskania masowego odbiorcy, zmobilizowanie go do określonego działania lub choćby poruszenie jego wrażliwości, skłania do przywoływania w szerszym zakresie owych obszarów wspólnych: ustalonych wartości, dobrze znanych symboli i wypróbowanych stereotypów”.

Jako zuniwersalizowane obrazy myślowe toposy funkcjonują w różnych wytworach kultury. Przykładami takich argumentów, czyli realizacji toposów, mogą być przysłowia czy stereotypowe przekonania, obiegowe opinie. Zaliczamy do nich różnorakie motywy, np. drogi, starych dobrych czasów, wyjątkowej okazji. Wśród retorycznych mechanizmów tworzenia narracji szczególnie interesujące dla badania populizmu zdają się toposy materialne służące interpretacji zdarzeń, zjawisk, faktów, zachowań. Wśród toposów typowych dla narracji populistycznej znajdują się następujące:

- (1) *Topos złej władzy*. Zła władza wykorzystuje lud, jest przeszkodą dla realizacji interesów milczącej większości. Role „dobry” i „zły” są w tej narracji sztywno przypisane. Populista, zawsze ten „dobry”, konstruuje antagonistę ludu. Często nie deklaruje wrogości wobec demokracji jako takiej, ale wobec jej komponentu przedstawicielskiego przy jednoczesnej afirmacji woli ludu. Charakterystycznym zabiegiem jest tu łamanie opisywanych przez pragmatykę zasad grzeczności językowej.
- (2) *Topos opresji*. Pewne grupy (elity) np. urzędnicy, politycy, instytucje stwarzają zagrożenie dla ludu. W tej roli populista wzbudza strach przed przeciwnikiem politycznym, mobilizuje lud przeciw ciemnicy przy pomocy tromtradacji. Odpowiedzią na opresję władzy jest roszczeniowość populisty. Lud jest ofiarą opresji, często występującymi performatywnymi aktami mowy jest w tej narracji schlebianie ludowi.
- (3) *Topos skargi*. Z pozycji trybuna ludowego populista lamentuje nad losem ludu wyzyskiwanego przez złą władzę, eksponując jego niedające się usprawiedliwić krzywdy, traumy i uczucie bycia niedocenianym. Populista jest tu głosem ludu, skarży się w jego imieniu. Jacek Wasilewski, pisząc o logice resentymentu charakterystycznej dla schematów narracyjnych w tabloidach, zwraca uwagę na fakt, iż pozwala to obwinąć Innego za swe porażki. W kulturze skargi podmiot opiera swe istnienie na własnej skardze: „jestem o tyle, o ile czynię Innego odpowiedzialnym i winnym mojego nieszczęścia” (Žižek, cyt. za: J. Wasilewski, 2012, s. 150). Populista jest jak echo, które odbija i powtarza w eter krzywdy ludu.
- (4) *Topos zmiany*. Populizm odrzuca to, co obecnie. Ściśle związany z poczuciem niestabilności, jest reakcją na kryzys. W tej narracji, w której lud jest ofiarą, władza jest opresantem, populista jest wybawicielem, a proponowana zmiana polega na tym, że wybawiciel poskromi opresanta. Ma tu zatem miejsce lansowanie zamierzeń politycznych i ekonomicznych poprzez odwoływanie się do poczucia sprawiedliwości i moralności tzw. zwykłego człowieka. Otwiera to przestrzeń dla aktów mowy, jakimi są obietnice, umożliwiające zarządzanie zbiorowymi nadziejami i marzeniami. Mogą one odnosić się do ideału z przeszłości lub przyszłości. Przy czym zmiana ta niekoniecznie musi być reformą. Populiści mogą być przeciwni wprowadzonym właśnie reformom i na tym polegać może ich „zmiana”. Główną obiecywaną zmianą jest odzyskanie władzy przez lud.
- (5) *Topos integracji*. Populiści nie odnoszą się do jednostek, tylko do zbiorowości, gdyż jest ona gwarantem zbiorowych emocji, dających poczucie wspólnoty. Wspólnota kultury to wspólnota doświadczenia i wartości, a ta możliwa jest dzięki rytualnie

podzielanym narracjom². Poprzez opowieści zaspokajają swoim członkom naturalną potrzebę przynależności, często poprzez schemat oparty na wskazywaniu kozła ofiarnego – spersonalizowanego wroga. W rzeczywistości scalenie polega zatem na wykluczeniu Innego. Znajdują tu zastosowanie performatywne akty mowy umożliwiające zarządzanie zbiorowym strachem i gniewem, takie jak groźby i ostrzeżenia. A zarazem akty mowy będące komplementowaniem potencjalnych wyborców.

- (6) *Topos kompensaty*. Artykułując roszczenia, populistą przynosi zarazem obietnicę odpowiedzi na braki, szansę na wyrównanie szkód. Populista pomoże zrekompensować ludowi to, czego mu brakuje, wyrównać rachunki ze złą władzą. Ściśle owe braki wiążą się z systemem wyznawanych wartości, na pierwszym miejscu mogą znaleźć się kwestie związane z rodziną i bezpieczeństwem, kwestie systemowe są zazwyczaj sprawą drugorzędą. Przy czym składane obietnice mogą być wzajemnie wobec siebie sprzeczne, np. jednocześnie w narracji może się pojawić powrót do tradycji, a zarazem obietnica postępu i rozwoju, i to w sprawiedliwy sposób. Typowym performatywnym aktem mowy dla tej narracji są obietnice opieki.

Wskazane elementy występują w różnorodnych opowieściach i sposobach myślenia, obecne są w taktykach wielu aktorów politycznych, ale tylko łącznie składają się na narrację populistyczną. Odpowiednio dobrane elementy narracji – bohater, antagonist, przeszkoda – aktywizują pożądane skojarzenia, te z kolei wywołują określone emocje, narzucające perspektywę oglądu prezentowanych faktów. Argumentacja towarzysząca buduje pewien dramat, gdzie bohaterom rozdane zostały determinujące ich intencje. Jak pisze Jacek Wasilewski, „chodzi o kreowanie ramy interpretacyjnej, o zdefiniowanie sytuacji przez nadanie etykiety” (Wasilewski, 2012, s. 50).

Jak wspomniano wcześniej, każda narracja opiera się na dającym się odtworzyć schemacie. Zaproponowany przez J. Trzebińskiego popularny w literaturze przedmiotu schemat narracyjny (Trzebiński, 2002, s. 23) można sprowadzić do następujących składowych: *Bohater* (lub kilku) mierzący się z *przeszkodami*, które pokona lub nie oraz przyświecające mu *intencje* oparte na pozytywnych bądź negatywnych *wartościach*, a także *szanse* realizacji intencji.

Wobec powyższego, analizę narracyjną populistycznej opowieści oprócz należy na poszukiwaniu odpowiedzi na następujące pytania dotyczące kreacji bohatera i świata przedstawionego oraz zastosowanej argumentacji.

Tabela 6.1. Struktura narracyjna opowieści populistycznej

Identyfikacja bohatera:	Kto jest bohaterem? Jakie ma cele/intencje? Jakie podejmuje działania (jaką gra rolę)? Jakimi kieruje się wartościami?
Argumentacja	Czy/jaka korzyść emocjonalna została obiecana? Czy/jaka korzyść tożsamościowa została obiecana? Czy/jaki wystąpił antagonist? Czy/jaki wystąpił konflikt wartości? Czy/jaki topos materialny został zastosowany? Czy/jaki topos formalny został zastosowany?

Źródło: Opracowanie własne.

² We wspólnotach pierwotnych taką funkcję pełniły mity.

Za konstytutywne dla narracji populistycznej uznać należy następujące elementy: identyfikacja bohatera i przyjęta argumentacja, czyli charakterystyczna wiązka toposów takich jak topos „złej władzy”, „opresji”, „skargi”, „zmiany”, „integracji” i „kompensaty”. Odtworzenie i przeanalizowanie mocno zanurzonych w kontekście znaczeń, skrywanych w „miejscach wspólnych” narracji, umożliwia ich interpretację i przejście od poziomu językowego na poziom świadomościowy.

Podsumowanie

Charakterystyka populizmu polegająca na opisie wyróżniających go cech językowych oraz wylczeniu retorycznych środków wykorzystywanych przez populistów jest z pewnością niewystarczająca poznawczo i niesatysfakcjonująca.

Populizm stanowi złożone zjawisko społeczno-polityczne znajdujące swe odzwierciedlenie w języku, zatem wykorzystanie do jego analizy perspektywy narracyjnej daje możliwość spojrzenia interdyscyplinarnego, zwiększając potencjał wyjaśniający. Konstruowanie narracji jest cechą natury ludzkiej umożliwiającą ustanowienie własnej tożsamości, a analiza narracji jest badaniem konstrukcji społecznych i pozwala ukazać złożoność ontologiczną populizmu – dotrzeć poprzez formę językową do świadomościowej istoty zjawiska.

Zarazem osadzony w konstruktywizmie narratywizm, zakładając punkt widzenia podmiotu poznającego i silne osadzenie kontekstualne, wyklucza dotarcie do uniwersalnych prawd o świecie społecznym. Zaproponowany sposób badania populizmu ma zatem z natury rzeczy ograniczony zakres stosowalności i użyteczności eksplanacyjnej. Tym niemniej owa, podkreślana tu często, transformacja znaczeń związana ze zmianą kontekstu daje się dzięki takiemu narzędziu skuteczniej uchwycić.

Bibliografia

- Abramowska J. (1982), *Topos i niektóre miejsca wspólne badań literackich*, „Pamiętnik Literacki”, z. 1/2, s. 3–23.
- Arystoteles (1978), *Topiki. O dowodach sofistycznych*, przeł. K. Leśniak, Warszawa: PWN.
- Arystoteles (1988), *Retoryka. Poetyka*, przeł. H. Podbielski, Warszawa: PWN.
- Baczko B. (1994), *Wyobrażenia społeczne. Szkice o nadziei i pamięci zbiorowej*, Warszawa: PWN.
- Bartoszewicz I. (2005), *O politycznym nadużyciu „warunków dobrej spowiedzi” w stosunkach polsko-niemieckich ostatnich lat*, w: *Rytuał. Język – religia*. Materiały z konferencji 17–19 maja 2004 r., Łódź, s. 11–27.
- Bielik-Robson A. (2004), *Słowo i trauma: czas, narracja, tożsamość*, „Teksty Drugie”, z. 5, s. 23–34.
- Bralczyk J. (1999), *O populizmie językowym*, w: W. Gruszczyński, J. Bralczyk, G. Majkowska (red.), *Polszczyzna w komunikowaniu publicznym*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra, s. 79–86.
- Bralczyk J. (2007), *O języku propagandy i polityki*, Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Burzyńska A. (2004), *Kariera narracji. O zwrocie narratystycznym w humanistyce*, „Teksty Drugie”, nr 1–2, s. 43–64.
- Burzyńska A. (2008), *Idee narracyjności w humanistyce*, w: B. Janusz, K. Gdowska, B. de Barbaro (red.), *Narracja. Teoria i praktyka*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 21–36.

- Burzyńska A., Markowski M. P. (red.), (2007), *Teorie literatury XX w.*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Cichoński P. (2016), *Perspektywa narracyjna w naukach prawnych*, w: J. Wasilewski (red.), *Narracje w życiu. O grupie i jednostce. Media początku XXI wieku*, Warszawa: Aspra, s. 145–170.
- Czubaj-Kuźmin S. (2012), *Relacje polsko-rosyjskie w retoryce politycznej obchodów rocznic zbrodni katyńskiej po 1989 roku. Perspektywa politolingwistyczna*, „Przegląd Politologiczny”, z. 3, s. 115–124.
- Czubaj-Kuźmin S. (2014), *Obrazy Rosji reprodukowane w rytuałach obchodów rocznicy zbrodni katyńskiej w latach 1990–2010*, w: M. Kowalska, M. Kuryłowicz (red.), *Fenomen Rosji. Pamięć przeszłości i perspektywy rozwoju*, cz. 1: *Pamięć o przeszłości w idei i kulturze Rosji*, Kraków, s. 81–89, <https://libra.ibuk.pl/book/135802>, data dostępu: 12.08.2018.
- Emrich B. (2008), *Topika i topoi*, w: M. Skwara (red.), *Retoryka, Tematy teoretyczno-literackie. Archiwum przekładów „Pamiętnika literackiego”*, Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/obraz terytoria, s. 118–157.
- Gensburger S. (2008), *„Pamięć ofiar” a tożsamość demokratyczna – między narodową historią a jednostkową narracją*, w: G. Schwan, J. Holzer, M.-C. Lavabre, B. Schweling (red.), *Demokratyczna tożsamość polityczna. Niemcy, Polska, Francja*, Warszawa: Wydawnictwo Scholar, s. 246–277.
- Głowiński M. (2004), *Wokół narratologii*, w: M. Głowiński (red.), *Narratologia. Archiwum Przekładów „Pamiętnika Literackiego”*, Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/obraz terytoria, s. 5–12.
- Jakubowska-Branicka I. (2013), *O dogmatycznych narracjach. Studium nienawiści*, Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Jakubowski P. (2016), *Pułapki tożsamości. Między narracją a literaturą*, Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Kwiatkowski P. T. (2008), *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kępa-Figura D. (2016), *Wspólne narracje, czyli komunikacja (ujęcie językoznawcze)*, w: J. Wasilewski (red.), *Narracje w życiu. O grupie i jednostce. Media początku XXI wieku*, Warszawa: Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 217–241.
- Kociuba J. (2008), *Narracja w praktyce*, w: B. Janusz, K. Gdowska, B. de Barbaro (red.), *Narracja. Teoria i praktyka*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 357–378.
- LaCapra D. (2009), *Historia w okresie przejściowym. Doświadczenie, tożsamość, teoria krytyczna*, Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Lebkowska A. (2012), *Narracja*, w: M. P. Markowski (red.), *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, Kraków: Wydawnictwo Universitas, s. 181–215.
- Łysiak T. (red.), (2015), *Antologia badań nad traumą*, Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Majcherek J. A. (2016), *Liberalizm, populizm, socjalizm*, „Przegląd Polityczny”, z. 137, s. 26–29.
- Masłowska E. (2014), *Narracyjność symbolu. Ludowe narracje budowane na bazie lunarnej symboliki przejścia*, w: D. Filar, D. Pilarczyk (red.), *Narracyjność języka i kultury*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 239–249.
- Mistewicz E. (2011), *Marketing narracyjny. Jak budować historie, które sprzedają*, Gliwice: Wydawnictwo Onepress.
- Nowak P. (2016), *Pragmatyngwistyka a narracja: tożsamość, kooperacja, sprzeczność*, w: J. Wasilewski (red.), *Narracje w życiu. O grupie i jednostce. Media początku XXI wieku*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, s. 199–215.
- Ohia A. M. (2016), *Narracje medialne o „innym”*, w: J. Wasilewski (red.), *Narracje w życiu. O grupie i jednostce. Media początku XXI wieku*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, s. 17–41.
- Ożóg K. (2004), *Język w służbie polityki: językowy kształt kampanii wyborczych*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

- Ozóg K. (2006), *Język populizmu w polskich kampaniach wyborczych roku 2005*, w: B. Witosz (red.), *Style konwersacyjne*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 206–216.
- Ozóg K. (2013), *O niektórych mechanizmach retorycznych w tekstach populizmu politycznego*, „Poradnik Językowy”, z. 6, s. 35–43.
- Przyłęcki P. (2012), *Populizm w polskiej polityce. Analiza dyskursu polityki*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Rittel S. J. (1996), *Politolingwistyka. Uwagi metodologiczne*, „Przegląd Politologiczny”, z. 3–4, s. 93–100.
- Rosner K. (1999), *Narracja jako struktura rozumienia*, „Teksty Drugie”, z. 3, s. 7–15.
- Rosner K. (2003), *Narracja, tożsamość, czas*, Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Sepkowski A. (2006), *Źródła populizmu w wyobrażeniach zbiorowych*, w: M. Marczevska-Rytko (red.), *Populizm na przełomie XX i XXI w. Panaceum czy pułapka dla współczesnych społeczeństw?*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 95–110.
- Szacka B. (1992), „*Białe plamy*” jako problem socjologiczny, w: S. Amsterdamski (red.), *Historia i wyobrażenia. Studia ofiarowane Bronisławowi Baczce*, Warszawa: PWN, s. 199–210.
- Szacka B. (2008), *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Šmid W. (2016), *Dyskurs i narracja w kontekście nowych mediów*, Warszawa: Wydawnictwo CeDeWu.
- Taggart P. (2004), *Populism and Representative Politics in Contemporary Europe*, „Journal of Political Ideologies”, vol. 9, s. 269–288.
- Topolski J. (2008), *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Trzebiński J. (2001), Narracja jako sposób rozumienia świata, w: B. Owczarek, Z. Mitosek, W. Grajewski (red.), *Praktyki opowiadania*, Kraków: Wydawnictwo Universitas, s. 87–126.
- Trzebiński J. (2002), Narracyjne konstruowanie rzeczywistości, w: J. Trzebiński (red.), *Narracja jako sposób rozumienia świata*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, s. 7–42.
- Trzebiński J. (2008), Problematyka narracji we współczesnej psychologii, w: B. Janusz, K. Gdowska i B. de Barbaro (red.), *Narracja. Teoria i praktyka*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 9–17.
- Trzeczcyńska P. (2013), *Łemkowszczyzna zapamiętana. Opowieści o przeszłości i przestrzeni*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wasilewski J. (2012), *Opowieści o Polsce. Retoryka narracji*, Warszawa: Wydawnictwo Headmade.
- Wichłacz M. (2010), Populizm jako kategoria politologiczna – element debaty, w: J-M. De Waele, A. Pacześniak (red.), *Populizm w Europie. Defekt i przejaw demokracji?* Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 49–60.
- Wysocka O. (2010), Rozważ(a)nie o populizmie i demokracji, w: P. Śpiewak (red.), *Dawne idee, nowe problemy*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, s. 217–236.
- Zdunkiewicz D. (1993), Akty mowy, w: J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, Wrocław: Wydawnictwo Wiedza o kulturze, s. 259–270.